

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Krameris (spr.)
Sędziowie:	SSA Andrzej Krawiec SSA Wiesław Pędziwiatr
Protokolant:	Anna Turek

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręg. del. Prok. Apel. Beaty Lorenc – Kociubińskiej

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2012 r.

sprawy **E. K.**

oskarżonej z 258 §1 k.k., art.271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art.12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art.239 §1 k.k. w zw. z art. 276 k.k. w zw. z art.11 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżoną

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 6 lutego 2012 r. sygn. akt III K 64/09

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonej E. K., uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. B. 600 zł z tytułu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonej w postępowaniu odwoławczym oraz 138 zł z tytułu VAT;

III. zasądza od oskarżonej E. K. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym opłatę 700 zł za drugą instancję.

UZASADNIENIE

E. K. została oskarżona o to, że :

IV. w okresie od lipca 2002 roku do listopada 2002 roku we W. i innych miejscowościach, brała udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez B. P. (1) i inne osoby co do których prowadzone jest odrębne postępowanie, mającej na celu popełnianie przestępstw związanych z poświadczaniem nieprawdy w dokumentacji dotyczącej nielegalnego obrotu paliwami płynnymi niewiadomego pochodzenia oraz utrudnianiem stwierdzenia przestępczego pochodzenia środków finansowych uzyskanych w wyniku powyższego procederu;

tj. o przestępstwo z art. 258 §1 k.k.

V. w okresie od 1 lipca 2002 r. do 30 listopada 2002 roku we W., działając w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez B. P. (1) i inne osoby co do których prowadzone jest odrębne postępowanie, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jako właścicielka firmy Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe (...) R. K. E. W. ul . (...), będąc uprawnioną do wystawienia i podpisywania faktur VAT, poświadczyła nieprawdę, co do okoliczności mających znaczenie prawne w ten sposób, iż poświadczyła nieprawdę w fakturach VAT dla firmy Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe (...) P. B., które dotyczyły sprzedaży oleju napędowego, w odniesieniu do niżej wymienionych faktur VAT o numerach:

- (...) z dnia 26.07.2002 r. o wartości brutto 96.825,30 zł,
- (...) z dnia 26.07.2002 r. o wartości brutto 98.090,93 zł,
- (...) z dnia 29.07.2002 r. o wartości brutto 89.038,65 zł,
- (...) z dnia 29.07.2002 r. o wartości brutto 104.442,07 zł,
- (...) z dnia 30.07.2002 r. o wartości brutto 41.224,11 zł,
- (...) z dnia 30.07.2002 r. o wartości brutto 88.273,10 zł,
- (...) z dnia 16.08.2002 r. o wartości brutto 112.188,15 zł,
- (...) z dnia 5.09.2002 r. o wartości brutto 38.373,64 zł,
- (...) z dnia 4.10.2002 r. o wartości brutto 45.149,76 zł,
- (...) z dnia 14.10.2002 r. o wartości brutto 80.170,35 zł,
- (...) z dnia 23.10.2002 r. o wartości brutto 54.340,17 zł,
- (...) z dnia 30.10.2002 r. o wartości brutto 51.144,84 zł,
- (...) z dnia 31.10.2002 r. o wartości brutto 49.924,84 zł,
- (...) z dnia 25.11.2002 r. o wartości brutto 58.960,40 zł,
- (...) z dnia 29.11.2002 r. o wartości brutto 172.822,76 zł

na łączną kwotę brutto 1.173.669,27 zł

tj. o przestępstwo z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

VI. w okresie od 5 kwietnia 2005 r. do dnia 30 stycznia 2006 r. we W., zniszczyła dokumenty księgowe firmy PHU (...) za lata 2000-2005 między innymi w postaci ksiąg podatkowych, rejestrów zakupu i sprzedaży VAT, dokumentacji ZUS, którą nie miała prawa wyłącznie rozporządzać, przez co utrudniła prowadzenie postępowania karnego oraz karnego-skarbowego w stosunku do B. P. (1) oraz innych osób, które uczestniczyły w nielegalnym obrocie produktami ropopochodnymi poprzez ułatwianie tymże osobom uniknięcia odpowiedzialności karnej;

tj. o przestępstwo z art. 239 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z dnia 6 lutego 2012 r., sygn.akt: III K 64/09 uznał oskarżoną E. K. za winną popełnienia zarzucanych jej czynów i za czyn opisany w pkt IV części wstępnej wyroku na mocy art. 258 § 1 k.k. wymierzył jej karę 1 roku pozbawienia wolności, za czyn opisany w pkt V części wstępnej wyroku na mocy art. 271 §

3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. i art. 33 § 2 i § 3 k.k. wymierzył jej karę 1 roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych przyjmując, że jedna stawka dzienna grzywny wynosi 200 złotych, za czyn opisany w pkt VI części wstępnej wyroku na mocy art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 §3 k.k. wymierzył jej karę 1 roku pozbawienia wolności.

Na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył oskarżonej E. K. wyżej orzeczone kary pozbawienia wolności i wymierzył jej karę łączną w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności.

Na mocy art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 2 k.k. warunkowo zawiesił oskarżonej E. K. wykonanie wyżej orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby 3 lat.

Na mocy art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonej E. K. na poczet orzeczonej kary grzywny okres jej zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 23 lutego 2006 r. do dnia 18 kwietnia 2006 r., przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny.

Na mocy art. 41 § 2 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej E. K. środek karny w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem paliwami na okres 4 lat.

Na mocy art. 627 k.p.k. i art. 17 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w postaci wydatków wyłożonych przez Skarb Państwa w trakcie trwania postępowania karnego w tej sprawie i zwolnił oskarżoną od uiszczenia opłaty w sprawie.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. B. kwotę 3.040 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej E. K. z urzędu i kwotę 699,20 zł tytułem zwrotu podatku VAT.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości imieniem oskarżonej E. K. jej obrońca.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mający istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 5 §2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 424 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wszystkich okoliczności sprawy, przekroczeniu granic zasady swobodnej oceny dowodów poprzez ocenę zebranego materiału dowodowego w sposób dowolny, a nie swobodny, rozstrzygnięciu wątpliwości na niekorzyść oskarżonej, całkowitym odrzuceniu wyjaśnień oskarżonej i pozostałych korzystnych dla niej dowodów przy jednoczesnym oparciu istotnych dla rozstrzygnięcia ustaleń głównie na zeznaniach współoskarżonego J., podczas gdy całość zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie popiera wersję wydarzeń przedstawioną przez oskarżoną E. K.;

w konsekwencji:

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegający na mylnym uznaniu, iż E. K. dopuściła się przestępstwa udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, mimo iż całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala na przyjęcie wersji wydarzeń ustalonej w wyroku sądu I instancji, zwłaszcza iż orzeczenie oparte zostało na wyjaśnieniach oskarżonego A. J. (1), które nie zostały potwierdzone pozostałymi dostępnymi źródłami dowodowymi;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegający na mylnym uznaniu, iż E. K. dopuściła się przestępstwa intelektualnego fałszu dokumentów, mimo iż materiał dowodowy zebrany w sprawie pozwala na przyjęcie odmiennych wersji wydarzeń, zwłaszcza iż orzeczenie oparte zostało wyłącznie na wyjaśnieniach oskarżonego A. J. (1), które nie zostały dostatecznie potwierdzone innymi dostępnymi źródłami dowodowymi;

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegający na mylnym uznaniu, iż E. K. dopuściła się przestępstwa zniszczenia dokumentów, mimo iż materiał dowodowy zebrany w sprawie pozwala na przyjęcie odmiennych wersji wydarzeń, a w szczególności przyjęcie, iż obejmowała swoją świadomością istnienie

obowiązku przechowywania dokumentów po zakończeniu prowadzenia działalności gospodarczej mimo, iż nie jest to potwierdzone innymi źródłami dowodowymi, a nadto odmiennie wskazują wyjaśnienia oskarżonej.

Stawiając powyższe zarzuty, na podstawie przepisu art. 427 § 1 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej E. K. od stawianych jej zarzutów, tj. czynów z art. 258 § 1 k.k.; 271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.; ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Legnicy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W toku procedowania Sąd Okręgowy nie naruszył wymienionych w środku odwoławczym przepisów postępowania tj. art. 4, 5 § 2, 7 oraz 424 k.p.k.

Nie stanowi o złamaniu zasady obiektywizmu fakt, iż Sąd orzekający nie uwzględnił wyjaśnień oskarżonej, która nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej przestępstw. Zakaz kierunkowego nastawienia do sprawy nie oznacza zakazu przyjmowania wersji innej niż przedstawiona przez oskarżoną, o ile istnieją dowody wskazujące na to, że wersja zdarzeń była odmienna.

Jeżeli dowody te zostaną przez Sąd przedstawione w uzasadnieniu wyroku i ocenione według reguły z art. 7 k.p.k., to podważenie stanowiska sądu o przyjęciu danych ustaleń faktycznych nie może być skuteczne.

Skarżący stawiając zarzut obrazy art. 7 k.p.k. ograniczył się w zasadzie do stwierdzenia, że Sąd orzekający przekroczył granice oceny swobodnej, gdyż odrzucił wyjaśnienia oskarżonej i pozostałych korzystnych dla niej dowodów, a oparł się głównie na zeznaniach współoskarżonego J.. Tak sformułowany zarzut nie został należycie umotywowany. Z jednej strony jest lakoniczny, a z drugiej stanowi powierzchowną polemikę z ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu podtrzymuje wcześniej wyrażone stanowisko, że uwiarygodnienie zarzutu dowolnej oceny dowodów wymaga wykazania w oparciu o fakty i ich pogłębioną logiczną analizę, że rzeczywiście sąd pominął dowody istotne (nie jakiegokolwiek) dla rozstrzygnięcia o sprawstwie i winie, że uchybił regułom prawidłowego logicznego rozumowania oraz, że uchybił wskazaniom wiedzy lub doświadczenia życiowego (zob. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 19.04.2012 r., II AKa 85/12, Lex nr 116856).

Skarżący takiego wyводу nie przedstawił. Nie wykazał jakich błędów dopuścił się Sąd Okręgowy w sposobie dochodzenia do określonych ocen, które przemawiałyby przeciwko podjętemu rozstrzygnięciu. W niniejszej sprawie podstawa ustaleń faktycznych nie były wyłącznie wyjaśnienia współoskarżonego A. J. (1). Oczywiście ten dowód był bardzo istotny, ale były też inne dowody osobowe, jak też dowody z dokumentów, które pozwalały na weryfikację pomówień oskarżonego A. J.. Poza tym szereg faktów i okoliczności jest bezspornych. Nie ma żadnych wątpliwości, że oskarżona zniszczyła dokumenty księgowe firmy PHU (...) za lata 2000-2005 m.in. w postaci ksiąg podatkowych, rejestrów zakupu i sprzedaży VAT (zarzut VI aktu oskarżenia).

Poza sporem jest, że to oskarżona E. K. podpisała wymienione w pkt V aktu oskarżenia faktury, potwierdzające nieprawdziwe zdarzenia gospodarcze, mające dokumentować fakt sprzedaży przez firmę PHU (...) oleju napędowego firmie PHU (...) B. P. (1) na łączną kwotę 1.173.669,27 zł. Sama oskarżona potwierdziła własnoręcznie podpisy.

W zakresie obu czynów (z pkt V i VI) powołała się na brak świadomości działania, co słusznie odrzucił Sąd Okręgowy. Jeżeli chodzi o czasokres przechowywania dokumentów firmy, to oskarżona, jako doświadczony biznesmen – prowadząca działalność gospodarczą od 1993 roku doskonale знаła obowiązujące przepisy, w tym podatkowe, skarbowe i karne. Zniszczenie wymienionych w opisie czynu dokumentów nie bez przyczyny nastąpiło w okresie od kwietnia 2005 roku do 30 stycznia 2006 roku, wszak w tym czasie toczyło się już postępowanie. Celem działania oskarżonej było utrudnienie postępowania karnego i karnego-skarbowego w stosunku do B. P. (1) i innych osób, które uczestniczyły w nielegalnym obrocie produktami ropopochodnymi. Takie działanie służyło ułatwieniu uniknięcia

odpowiedzialności karnej przez te osoby. Tak samo naiwne były wyjaśnienia oskarżonej o braku świadomości działalności gospodarczej w zakresie handlu komponentami, a w szczególności kontaktów z firmą P.H.U. (...) B. P..

Oskarżona E. K. zatrudniła w 2002 roku, poprzez swoje kontakty z prominentnymi osobami A. J. (1) (technika dentystrycznego), który miał się zajmować kontaktami z dostawcami w branży paliwowej. Już sama okoliczność braku kwalifikacji zawodowych oskarżonego A. J. powinna nasuwać wątpliwości co do jego przydatności na tym stanowisku. Przekonujące są zatem wyjaśnienia A. J. (1), że działanie oskarżonej E. R.-K. było z góry zaplanowane i obliczone na osiągnięcie zysków na drodze bezprawnych zachowań.

Oczywiście to oskarżony A. J. (1) był tą osobą, która fizycznie załatwiała sprawy formalne w zakresie handlu komponentami, tj. handlu rzeczywistego jak i fikcyjnego, ale oskarżona była wprowadzona w te zasady, które akceptowała, czerpała z tych działań korzyści i sama była uwikłana w działanie większej grupy trudniącej się nielegalnym obrotem paliwami.

Nie mówi prawdy oskarżona, gdy przeczy okolicznościom wypisywania faktur przez księgową D. G.. Jak zeznała świadek: „A. J. (1) czy E. K. przychodzili do mojego biura, dostarczali mi informacje o odbiorcy, ilości i cenie do faktur, które mam sporządzić (...). Zdarzało się, że przychodzili razem do biura i wtedy kilka razy byłam świadkiem jak E. K. podpisywała faktury, nie wiem czy dotyczyły firmy (...). Nie wydaje mi się możliwe, żeby E. K. nie wiedziała o transakcjach swojej firmy” (k. 2169, t. XI).

Wiarygodnie brzmią wyjaśnienia oskarżonego A. J. (1) złożone w toku konfrontacji z oskarżoną, że oskarżona orientowała się w działalności firmy (...), a wszelkie czynności konsultował z nią i uzgadniał. W obecności oskarżonej A. J. (1) wyjaśniał na temat kontaktów oskarżonej ze S. W. (1), który pożyczył oskarżonej 200 tys. zł., jak też z B. P. (1). Mówił o zawarciu porozumienia z tymi mężczyznami na temat sprowadzania komponentów z zagranicy oraz zakupu w kraju, w celu użycia do mieszania paliw.

Szczegółowo i konkretnie opis działania przedstawił oskarżony A. J. (1) w protokole przesłuchania na karcie 1118-1122, tom VI. Jak wyjaśnił W. wskazał m.in. firmę (...) P., na którą miały być pisane fikcyjne faktury sprzedaży, cyt.: „Faktycznie wyglądało to tak, że W. odbierał towar, mówił nam ile mamy wpisać na fakturach sprzedaży, następnie ja lub E. R. (2) dyktowaliśmy księgowej co ma być w fakturach” (k. 1120).

A. J. (1) opisując spotkanie w biurze firmy (...) W., z udziałem oskarżonej wskazał, że zaakceptowali propozycję W. udziału w sprzedaży komponentów do mieszania paliw, z zarobkiem firmy (...) 50 zł od tony sprzedanego komponentu.

Zatrudniony przez firmę (...) R. W. (1) który zajmował się kupnem komponentów zorientował się, że będą wykorzystywane do mieszania paliw. Były one przewożone transportem W.. Jak zeznał świadek sprzedażą zajmował się J., który spotykał się z W., a E. K. ze S.. Z powodu nieporozumień świadka z oskarżoną, jak też z powodu coraz bardziej uzasadnionego podejrzenia co do charakteru działalności J., R. i W. świadek R. W. zaprzestał pracy w P.H.U. (...) (k. 7194, t. XI).

Również W. S. (1) potwierdził, że oskarżona wiedziała, że komponenty mają służyć do mieszania paliw, wiedział też o tym, że do oskarżonej są wożone pieniądze od W.. Pieniądze te były za komponenty od firmy (...) dla W., które były m.in. fikcyjnie fakturowane przez firmę (...). Jak wyjaśnił W. S. kilka razy był świadkiem jak E. R. (2) odbierała pieniądze od J., W., były to kwoty rzędu 50 tys. zł. Pieniądze te były wpłacane przez panią R., J. do banku jako wpłaty własne lub przekazywane do B. P., który je następnie dalej wpłacał jako firma (...), czy później (...) (k.1326, t. VII).

Słusznie Sąd Okręgowy nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej, kiedy zaprzeczała znajomości z B. P. (1). Oprócz tego, że fakt ten potwierdzał A. J. (1) jak i W. S. (1). Ten ostatni był świadkiem spotkania oskarżonej i B. P. u W., a ponadto spotykali się we W., o czym wspomniał W. S. P., mówiąc że powodem spotkań były rozliczenia za komponenty (k.1326).

Wreszcie o spotkaniu w mieszkaniu we W. m.in. z udziałem oskarżonej wyjaśniał sam B. P. (1). Oprócz oskarżonej, która brała czynny udział w rozmowie na temat wzajemnych interesów P.H.U. (...) z P.H.U. (...), brał udział W. S.. B. P. (1) nie znał sposobu rozliczeń między oskarżoną a A. J. (1). Po okazaniu mu zakwestionowanych faktur (opisanych w akcie oskarżenia) potwierdził, że wszystkie faktury są fikcyjne w tym względzie, że transakcje na nich opisane nigdy nie zaistniały. P.H.U. (...) nigdy nie kupił żadnego towaru od P.H.U. (...) (k.2494-2495, t. XII).

Już tylko przykładowo powołane wyżej dowody, które wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają, stanowią o słuszności ustaleń Sądu Okręgowego, a przede wszystkim o niewiarygodności wyjaśnień oskarżonej E. K.. Oskarżona nie była trzeciorzędnym pracownikiem firmy P.H.U. (...), ale jej właścicielem. To do niej należało podejmowanie działań strategicznych, wytyczanie celu i zakresu działalności gospodarczej. Żadna z przesłuchanych osób, łącznie z księgową, nie potwierdziła możliwości podejmowania decyzji handlowych poza wiedzą i zgodą oskarżonej. Wystawienie 15 fikcyjnych faktur dokumentujących sprzedaż towaru na ponad 1 mln zł jednej firmie, które to faktury własnoręcznie podpisała oskarżona nie mogło ująć jej uwagi. Gdy zważyć na porozumienie z W. i P., które z nimi zawarła, a które wynikają z przytoczonych wyżej dowodów, twierdzenie oskarżonej o samowolnym działaniu A. J. (1) nie wytrzymuje krytyki.

Dowody, którymi dysponował Sąd meriti były wystarczające do przypisania sprawstwa i winy oskarżonej, w zakresie wszystkich trzech zarzuconych jej przestępstw. O czynie z pkt V i VI była szczegółowo mowa wyżej. Fakty są bezsporne, a świadomość oskarżonej potwierdzająca jej winę umyślną, została wykazana przez Sąd pierwszej instancji w sposób nie budzący wątpliwości. Przepis art. 5 § 2 k.p.k. nie ma tu zastosowania, albowiem sąd nie powziął tego rodzaju wątpliwości, które miałyby obowiązek rozstrzygnąć na korzyść oskarżonej. Ustalenia faktyczne poczynione zostały po dokonaniu oceny dowodów zgodnie z regułą swobodnej oceny dowodów zawartej w art. 7 k.p.k.

W świetle ujawnionych dowodów brak podstaw do kwestionowania udziału oskarżonej E. K. w ramach zorganizowanej grupy. W konsekwencji skazanie za czyn z art. 258 § 1 k.k. należało w pełni zaakceptować.

Oskarżona w wyjaśnieniach złożonych w dniu 5 kwietnia 2006 roku stwierdziła, że w połowie 2002 roku zorientowała się, iż sprowadzane przez firmę (...) komponenty wykorzystuje W.. Domyślała się, że służyły do mieszania paliw przez W. w jego bazie w S.. Firma (...) P. wystawiała fikcyjne faktury zakupu komponentów od firmy (...), a faktycznie towar szedł do W. (k.1679). Jeżeli oskarżona w połowie roku powzięła takie przekonanie, to zachodzi pytanie dlaczego podpisywała fikcyjne faktury od 26 lipca 2002 roku do 29 listopada 2002 roku. Dlaczego w tym czasie kontaktowała się z B. P., W. S. czy S. W.. Dlaczego pożyczyła pieniądze na zakup komponentów od W.. Oskarżona miała rozległe znajomości w gronie polityków i osób z biznesu. Prowadząc od 1993 roku działalność gospodarczą handlu węglem, później paliwami, doskonale wiedziała czemu służą jej kontakty i wykorzystywała je. Także przy pomocy oskarżonego A. J. (1) weszła w struktury grupy mającej na celu popełnianie przestępstw związanych z poświadczaniem nieprawdy w dokumentacji dotyczącej nielegalnego obrotu paliwami płynnymi, niewiadomego pochodzenia. Zdawała sobie sprawę z wiodącej roli B. P., W. i S.. Ona i A. J. jako przedstawiciele firmy (...) przystąpili do rozrastającej się struktury. Wiedziała, że stanowią oni grono uczestników koordynujących działalność według ustalonych reguł, zakładających z góry systematyczne popełnianie przestępstw. Do formalnego legalizowania obrotu paliwami (komponentami), konieczne było fikcyjne potwierdzenie transakcji, które nie miały miejsca. Przekazywanie pieniędzy gotówką (co widział np. S.), kontakty w W., P. w tym osobiste lub przez A. J. i w konsekwencji zlecenie księgowej wytwarzania fikcyjnych faktur, to te wszystkie okoliczności, które pozwalają na określenie, że stopień zorganizowania grupy był na poziomie wystarczającym do jej sprawnego funkcjonowania i prowadzenia procedury przez dość długi czas. B. P. (1), S. W. (1), to w istocie wyodrębniony ośrodek decyzyjny. Sposób działania, wyrażający się w systematycznym przekazywaniu danych koniecznych do wypisania fikcyjnych faktur, przepływ gotówki, powiązania oskarżonej z A. J., który zupełnie nie miał kwalifikacji do wykonywania powierzonych mu zadań w sensie fachowości (technik dentystyczny), określenie kwoty zarobku od transakcji, kontakty towarzyskie oskarżonej z osobami mającymi wpływy, to te elementy, które nadawały grupie cechy spójności i trwałości. Cała struktura ułożona była w określone formy, panował w niej ład, a w pewnym zakresie można mówić o niewysokim stopniu powiązań organizacyjnych. Oskarżona miała świadomość uczestnictwa w tak funkcjonującej strukturze. Wbrew jej twierdzeniu, to nie A. J. (1) bez jej wiedzy

i zgody stał się uczestnikiem zorganizowanej grupy. Każda z przesłuchanych osób, nawet poza A. J. (1) wyklucza taką ewentualność. Gdy zważyć na kontakty oskarżonej z członkami grupy, w tym z P. i W., ustalenie sądu, że godziła się na udział w zorganizowanej grupie, jest ze wszech miar prawidłowe. Oskarżona jako osoba doświadczona w działalności gospodarczej, nie mogła nie zauważyć, że podpisane przez nią faktury opiewające na ponad 1 mln zł, znacznie przekraczają jej możliwości finansowe. Tak więc z pełną wiedzą i świadomością weszła w przestępczy proceder z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej.

Wszelkie tłumaczenie o braku świadomości w realiach niniejszej sprawy, stanowi nieudolną próbę obrony, którą Sąd Okręgowy trafnie odrzucił. Skazanie więc oskarżonej za czyn z art. 258 § 1 k.k. jest w pełni słuszne.

Argumenty zawarte w apelacji mają natomiast charakter polemiczny, a przede wszystkim skarżący w sposób wybiórczy traktuje materiał dowodowy, toteż nie mogły być zaakceptowane w instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny podzielił nadto rozstrzygnięcie o karze zawarte w zaskarżonym wyroku. Gdy zważyć na duży stopień winy oskarżonej, znaczną społeczną szkodliwość przypisanych jej czynów, kara jej wymierzona ma cechy kary łagodnej i nie wymaga korekty.

Z tych względów zaskarżone orzeczenie podlegało utrzymaniu w mocy.

O kosztach nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonej w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 29 ustawy – Prawo o advokaturze.

W miarę stabilna sytuacja materialna oskarżonej była podstawą do zasądzenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, zwłaszcza, że ich wysokość nie jest nadmierna (art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych).